

# Osobisty sekretarz mści się...

## Rzekoma „Prawda o Charlie Chaplinie” jest jadowitym paszkwilem

Tytuł oryginalny: La Vérité sur Charlie Chaplin. Wydawnictwo: Société Parisienne d'Édition. — Autor tej książki, p. Carlyle T. Robinson był przez 16 lat osobistym sekretarzem i referentem prasowym wielkiego aktora. Rzecz jest napisana w sposób wysoce niesympatyczny, już po kilkunastu stronkach trudno jest się zorientować, kto właściwie ma być bohate-



Charlie Chaplin

rem książki: Chaplin czy też sam mister Robinson.

Z lubością, godną wypędzonego lokaja, rozwodzi się autor o wszystkich niemal miłośkach i flirtach Chaplina, posuwając nietakt do tego stopnia, że podaje dokładne nazwiska, drastyczne szczegóły i prywatne tajemnice. W jednym nawet wypadku twierdzi, że pewna niemiecka diva operetkowa była równocześnie kochanką Chaplina i jego!

Ze szczególnem zamiłowaniem opowiada Robinson o wszystkich wadach i błędach Chaplina, opatrząc je w liczne komentarze. Nie wątpię, że Charlie Chaplin posiada liczne wady, jak każdy zresztą śmiertelnik. Posiada ich może więcej, co zresztą kompensowane jest dość szeroko jego licznymi zaletami, ale o obiektywności pana Robinsona źle świadczy fakt, że pisze bardzo krótko i zwięźle o zaletach wielkiego artysty, a rozpisuje się z prawdziwym sadyzmem o jego złych stronach.

O systemie pracy Chaplina, o sposobie tworzenia filmów, o przebiegu realizacji filmowej — ani słowa! Tylko plotki, ploteczki i osobiste wynurzenia usuniętego współpracownika.

Ostatecznie wartość może mieć ta książka tylko dla takiego czytelnika, który potrafi wyłowić z niej suche fakty i oddzielić je od zbyt subiektywnych uwag autora.

Carlyle Robinson podaje, że spotykał się nieraz z karierowiczami, którzy chcieli upiec własną pieczeń przy ogniu Chaplina. Czy aby sam mister Robinson nie należy do tej kategorii?

Karol Ford

rywką jaką znam — mało mnie obchodzi kto gra, byle grał dobrze, a fabuła była piękna. Dobry film zostawia niezatarte piętno — nieraz działa się potem pod jego wpływem.

Tyle moi znajomi. Komentarz cnyba jeden: kobiety oceniają film subiektywnie, mężczyźni bardziej obiektywnie. Ale tak się dzieje wogóle od początku świata.

Jim Poker



# WODY KWIATOWE

O NA WYTWORNIJSZYCH ZAPACHACH I BARDZO SILNEJ KONCENTRACJI

## TO WODY KWIATOWE „GILOT”

PARIS — VARSOVIE

Do nabycia we wszystkich pierwsz. perfumeriach i składach aptecznych

## Hallo! Tu Italia!

△ Energiczna akcja rządu włoskiego, mająca na celu ogólną niżkę cen, objęła również i kina. Bilety w całej Italii stanęły o 10 procent.

△ Nad brzegiem morza, między Livorno a Pizą powstało nowe miasto TIRRENIA, gdzie znany reżyser Giovacchino Forzano postanowił stworzyć wielkie centrum filmowe. Mimo, że odpowiednie gmachy nie zostały jeszcze ukończone, zdołał on już nakreślić wnętrza do filmu „Mastro Landi” z Ugo Cesari, Spadaro i Gemma Bolognesi. Obecnie zabiera się do nakręcania „Campo li Maggio” (Pole Majowe) i „Juliusza Cezara”.

△ Pewien znany reżyser amerykański, bawiący w tych dniach w Italii, opowiedział przedstawicielom prasy, że za parę lat na ekranach światowych zabłyśnie znów nazwi-

sko Valentino. Niezapomniany artysta wyraził bowiem przed śmiercią życzenie, aby jego bratanek kształcono na gwiazdora. Znalazła się natychmiast grupa finansistów, która postanowiła spełnić ostatnie życzenie Rudolfa i zajął się wychowaniem chłopca. Mody Valentino, który liczy obecnie 15 lat i jest podobno ładzący podobny do Rudolfa, zjawi się na ekranach prawdopodobnie za dwa lata.

△ Ojczym Jean Harlow jest Wiochem i zwie się Merino Bello. Podobno słynna gwiazda błękit wata włoskim i jest bardzo przywiązana do Italii.

D. HAL.

Czytajcie

# Przegląd Sportowy

MODNE TKANINY **CWEJKO** TANIO SPRZEDAJE